

JANUSZ HAJKOWSKI

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dziadkowie, Pitucha, Jadwiga, Pitucha, Wojciech, historia ojca, pobyt ojca w niewoli, Adamiak, Władysław

Rodzina

[To] moja babcia Jadwiga Pitucha i dziadek Pitucha, jego imienia nie pamiętam, ja go nie znałem w ogóle; i ich syn, najmłodszy syn, brat mojej matki, rodzony - Wojtek Pitucha, który brał udział w powstaniu warszawskim. Po kapitulacji powstania został wywieziony do obozu, gdzieś pod Gdańskiem, i tam go Niemcy rozstrzelali. Jest tablica pamiątkowa na grobie jego żony, mojej wujenki, na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie. Jak zginął, to miał lat 33, wiek chrystusowy, młody człowiek, zostawił dwoje dzieci. Mówiłem, że mój ojciec brał udział w wojnie obronnej w 1939 roku, był ułanem, więc chyba jeździł na koniu, szabelką albo włócznią jakąś prawda atakował czołgi, takie były czasy, nie byliśmy wtedy zmotoryzowani mocno. I to jest mój ojciec w niewoli niemieckiej, bo widać literkę „P” na marynarce. Gdzieś tam stoi u fotografa, pamiątkowe zdjęcie ojca. Tu jest zdjęcie ojca, jak czyta list. Był chyba przez rok czy przez dwa lata w obozie, w stalagu III B, później został skierowany do pracy u bauera, i tu właśnie na polu bauera czyta list z domu. Tu też na polu, ale on tam daleko siedzi, tutaj jakaś chyba, nie wiem czy Niemka, czy robotnica, a tam daleko jest ojciec widoczny. Tu ojciec w mundurze wojskowym, tak wyglądał ułan w okresie przedwojennym, z kolegą swoim widzę to zdjęcie brał. A tu ten właśnie, który zginął, został rozstrzelany przez Niemców po kapitulacji powstania warszawskiego. Wujek Wojtek ze swoją żoną Stanisławą, to był ich ślub. Zdjęcie przedwojenne, 6 lipiec 1936 rok. Tak wyglądał ten powstaniec warszawski, przystojny mężczyzna, a tu wujenka, jego żona z córką przy jakiejś fontannie warszawskiej, bo to zdjęcie w Warszawie zrobione, przed wojną musiał zrobić, tak to wyglądało. O tutaj inna rodzina już. Tu wspominałem też, że moja rodzina bliska, wspominałem tego 95 latka Władka Adamiaka, Władek z żoną - to był ich ślub, i cała rodzina zebrana dookoła.

Data i miejsce nagrania	2021-02-11, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota, Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"